

# Harcerska, Najemnicy

W dżunglach Katangi i w bagnach Konga,  
W stepach Jemenu, piaskach Sudanu,  
Gdzie śmierć swe żniwa zbiera codziennie  
Walczą psy wojny, najemni żołnierze.

Czerwone łuny na niebie,  
Czarna dokoła noc, i naprzód, wciąż naprzód  
Najemni żołnierze,  
I viva la querra, i viva la mort!  
I viva la querra, i viva la mort!

Gdy huczą działa, świszczą pociski,  
Gdy serce bije, jak opętane,  
Brudni od kurzu, od potu ciemni  
Biegą przed siebie, biegą w nieznanie.

Czerwone łuny na niebie,  
Czarna dokoła noc, i naprzód, wciąż naprzód  
Najemni żołnierze,  
I viva la querra, i viva la mort!  
I viva la querra, i viva la mort!

Gdy przy ognisku wieczorem siadą  
I stare dzieje wspominać zaczną,  
Uśmiech rozjaśni zmęczone twarze,  
Gdy z bronią w ręku wśród dżungli zasną.

Czerwone łuny na niebie,  
Czarna dokoła noc, i naprzód, wciąż naprzód  
Najemni żołnierze,  
I viva la querra, i viva la mort!  
I viva la querra, i viva la mort!

Dla tych co w piaskach Zambii i Konga  
I dla tych co są w bezimiennych grobach,  
Dla wszystkich, którzy polegli w walce,  
Bóg wojny wieniec niesie laurowy

Czerwone łuny na niebie,  
Czarna dokoła noc, i naprzód, wciąż naprzód  
Najemni żołnierze,  
I viva la querra, i viva la mort!  
I viva la querra, i viva la mort!